



~~NO 7/14~~

FRAMESFACTORY

magazyn fotograficzny

ISSN 2300-7303



9 772300 730307

Najnowszemu numerowi magazynu fotograficznego FramesFactory moglibyśmy nadać zbiorczy podtytuł - brzmiałby on wtedy: regionalizmy. Słowo to jednak należy rozumieć bardzo różnorodnie w kontekście zawartości, jaką prezentujemy. Przede wszystkim odnieść je należy do fotografii gościa specjalnego najnowszego numeru - Andrzeja Koniakowskiego. Ten wybitny fotografik, członek ZPAF, dzięki pracom, które prezentuje na łamach magazynu, zabiera czytelników w podróż na Śląsk. Jeśli któregoś ze współczesnych polskich fotografików można by nazwać portrecistą Śląska, to z pewnością miano to można przydać właśnie Andrzejowi Koniakowskiemu. Pokazuje on odbiorcy ten region - słusznie kojarzony głównie z przemysłem - w sposób osobisty, nietuzinkowy, czasem intymny. Jego fotografie dokumentują Silesię prawdziwą - widzianą z perspektywy jej mieszkańców, Silesię obrazowaną poprzez oddany z wielkim wyczuciem i wrażliwością detal. Ale jego zdjęcia to nie tylko podróż do miejsc, to także podróż w czasie - takie doznania zapewni odbiorcom jego cykl pod tytułem „Młodość - lata 70.”. To bezcenny zapis obyczajowości, kultury, specyficznego kolorytu tamtego czasu. W pozornie prostych i codziennych scenach Koniakowski odnajduje prawdziwie wielki temat.

Region, choć tym razem znacznie bardziej egzotyczny i odległy geograficznie, prezentuje też na swoich zdjęciach Anna Chandra. Patrząc niejako od podszewki, pokazuje Indie jakich nie widać na pierwszych stronach katalogów biur podróży. Jej spojrzenie na ten świat i sposób w jaki go oddaje, gwarantuje odbiorcy prawdziwość ujęcia tematu.

Fotografie Jacka Kmiecica to przestrzenie i obszary widziane w maksymalnym zbliżeniu. Cykl „Faktury” to niemal analityczne spojrzenie na rzeczywistość, dzięki któremu

odbiorca dostrzec może niezwykłość rzeczy i zjawisk tylko pozornie znanych i codziennych.

Siedemdziesiąta rocznica Powstania Warszawskiego zatrzymana w obiektywie Arkadiusza Bały to region jeszcze inny, znajdujący się gdzieś głęboko w sercach warszawiaków i w pamięci Miasta - region najtrudniejszych wspomnień tych ciągle kontrowersyjnych dni roku 1944.

I wreszcie region rozumiany zupełnie inaczej - tym razem nie jako temat fotografii sam w sobie, lecz jako miejsce,

które jednoczy i zrzesza twórców o różnej wrażliwości estetycznej i idących różnymi ścieżkami. W nowym numerze spotka Czytelnik członków krakowskiej grupy FotoBzik. Różni ich niemal wszystko - temat, technika, fotograficzny temperament, łączą rzeczy dwie - Kraków i pasja robienia zdjęć.

Przegląd tak różnych i tak ciekawych osobowości artystycznych dostarczy Czytelnikom niewątpliwych doznań.

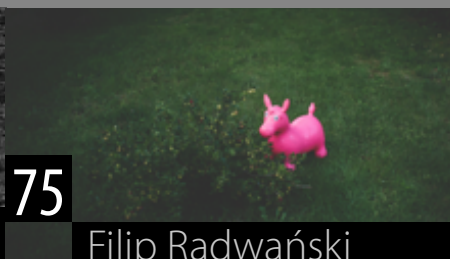
Sonia Bała





4

Andrzej Koniakowski



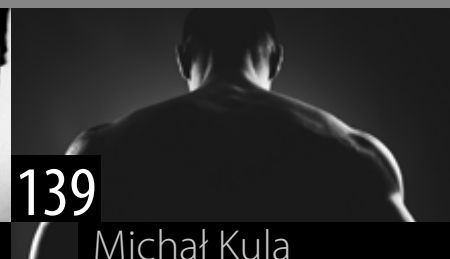
75

Filip Radwański



104

Marcin Bańdo



139

Michał Kula



32

Jacek Kmieć



114

Neto



141

Prawo w obiektywie



43

Arkadiusz Bała



83

Iza Zdziebko



122

Sylvia Doli Doliszna



62

Agata Gancarz



91

Karolina Moskała



131

Anna Chandra



65

Ania Osetek



98

Kornelia Szpunar

Koncepcja,
koordynacja projektu, moderacja www:
© Przemek Ledwoch

Redakcja:
Arkadiusz Bała
Sonia Bała
Przemek Ledwoch
Józef Wolny

Logo, koncepcja graficzna:
© Janusz Różański

Wydawca:
FRAMESFACTORY
Przemek Ledwoch
ul. Mała 25/47, 40-757 Katowice

Katowice, Nr 7/ listopad 2014
redakcja@framesfactory.pl

Okladka:
Andrzej Koniakowski

Gość numeru:
Andrzej Koniakowski

© Wszystkie materiały publikowane na łamach
FRAMESFACTORY oraz prawa do nich są własnością ich
autorów. Kopiowanie i rozpowszechnianie fragmen-
tów wydawnictwa lub poszczególnych zdjęć, w jakiej-
kolwiek formie jest zabronione. Dozwolone jest rozpo-
wszechnianie wydawnictwa w jego właściwej formie.

ANDRZEJ **KONIAKOWSKI**



No 6/14

GOŚĆ NUMERU

FRAMESFACTORY



Człowiek niezwykle, oddany fotografii sercem i umysłem.

Wiem o tym doskonale, bo przez lata widziałem jak wiele czasu i energii poświęcał pracy w okręgu Śląskim Związku Polskich Artystów Fotografików. Wiedza, umiejętności i pasja Andrzeja połączone z życzliwością, zawsze go wyróżniały. Nie zawaham się użyć dziś słowa... Mistrz.

Fotografia jest ścieżką osobistego rozwoju. Andrzej doskonale o tym wiedząc zawsze pomagał młodym adeptom fotografii widząc w tym wartość uniwersalną.

Dzięki Andrzejowi wiem, że dobra fotografia tak jak dobra literatura jest pretekstem by zmierzyć się z ideą i wartościami.

Józef Wolny

Członek ZPAF od roku 1975, legitymacja numer 430
Fotografik związany ze śląskim przemysłem i pejzażem
Laureat Nagrody im. Karola Miarki za rok 2005
Zasłużony dla Kultury Polskiej w roku 2007

Osiągnięcia artystyczne:

- Udział w 80-ciu międzynarodowych i ogólnopolskich wystawach fotografii artystycznej.
- Uhonorowany zdobyciem kilku medali, wyróżnień i dyplomów.
- Autor wystaw: Śląskie Impresje, Czarno-zielona ojczyzna, Dokumentacja subiektywna Barwna Fotografia Użytkowa, Odejście i przyszłość, Katowice - obraz - miasta, Stalowe pejzaże 2002, Wspomnienie z dobrego życia, Śląskie stalowe pejzaże 2002 - 2004
- Wziął udział w wystawie ONZ HABITAT w Vancouver.
- Jego zdjęcie znajduje się w zbiorach watykańskich.
- Medal za portret zdobyty na wystawie w Saragosie.
- Medal 40-lecia ZPAF.
- Medal 150-lecia Fotografii w uznaniu zasług dla rozwoju fotografii.
- Prace w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach oraz galerii "Szyb Willson".

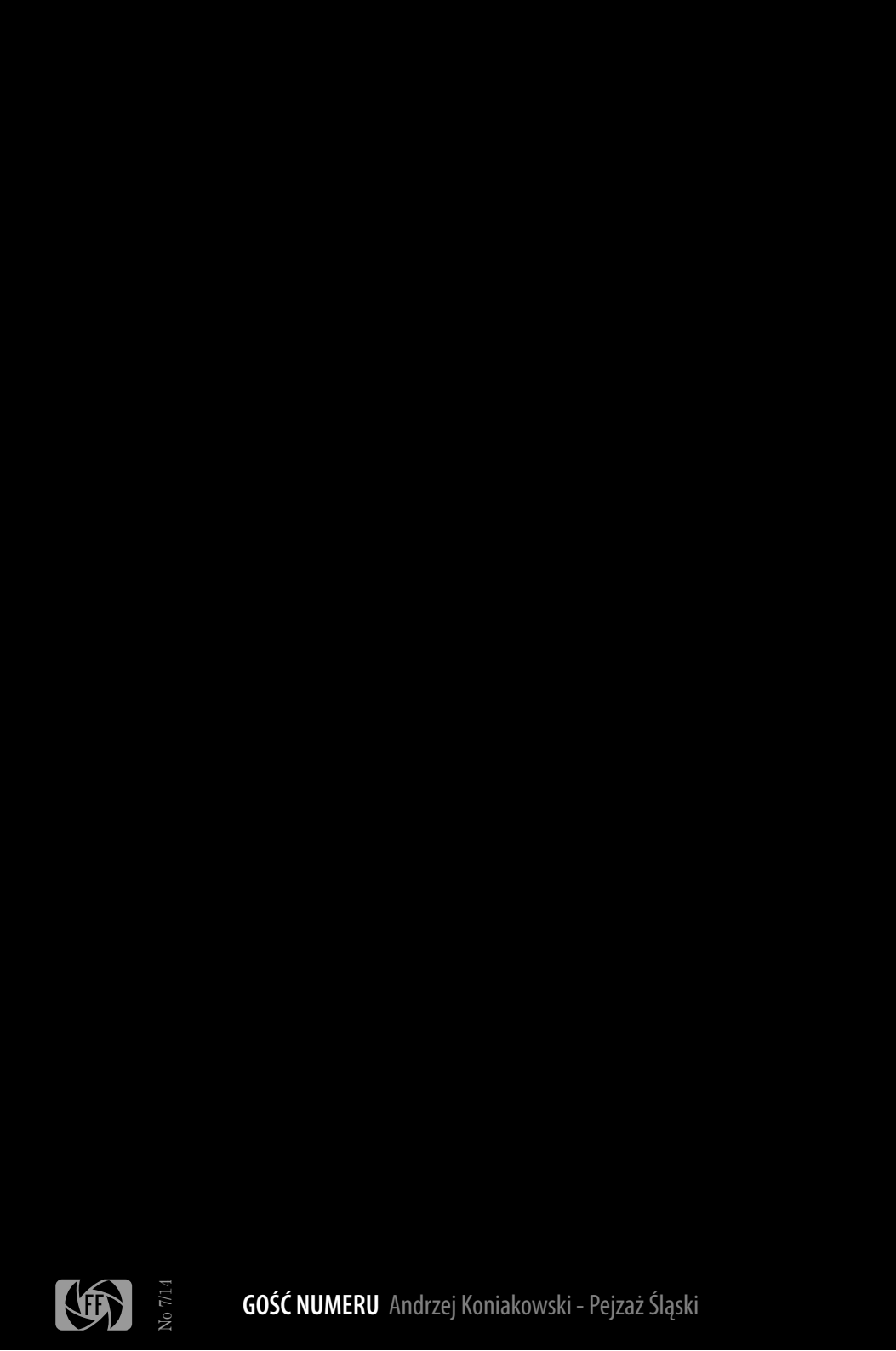










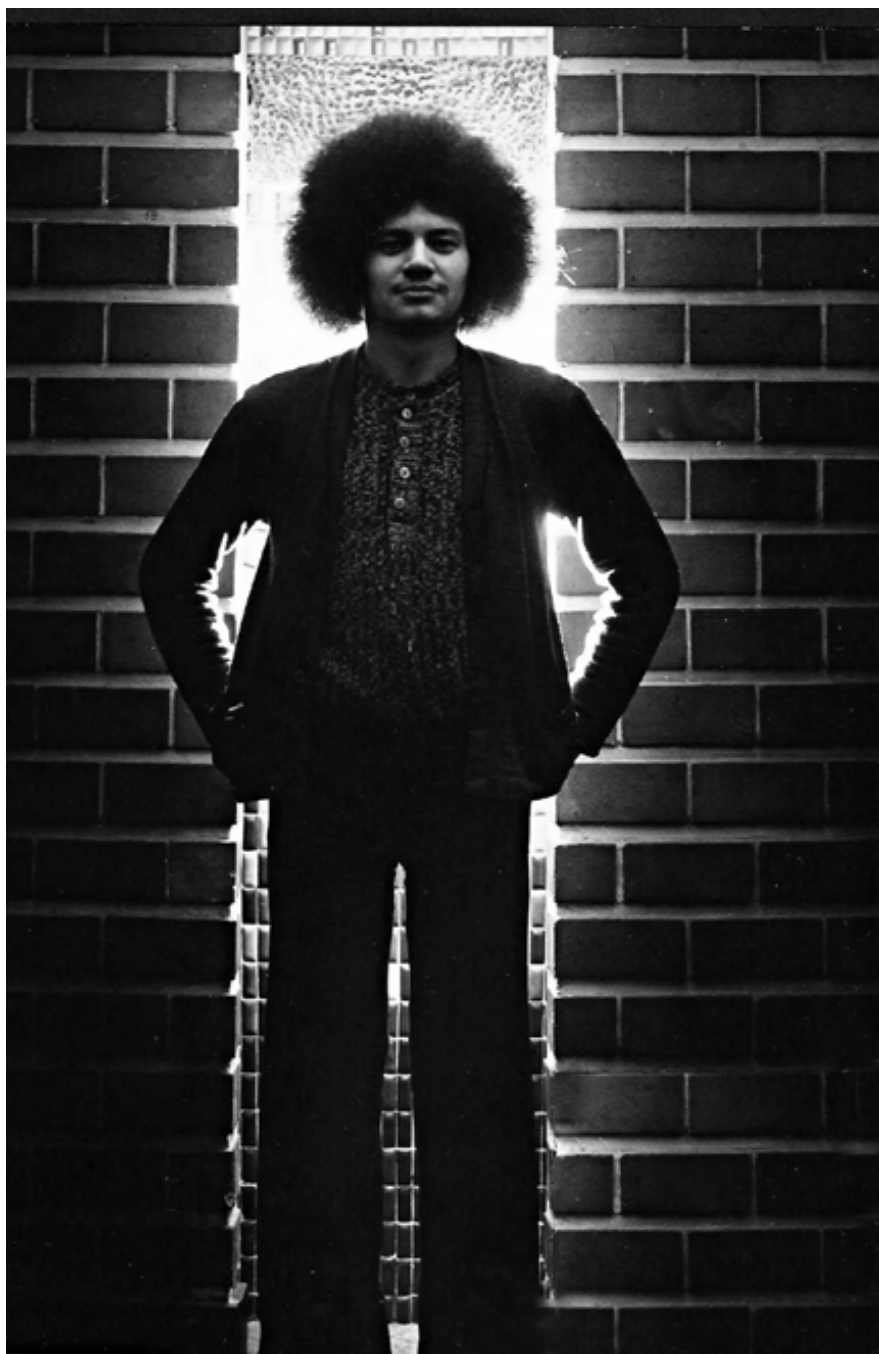












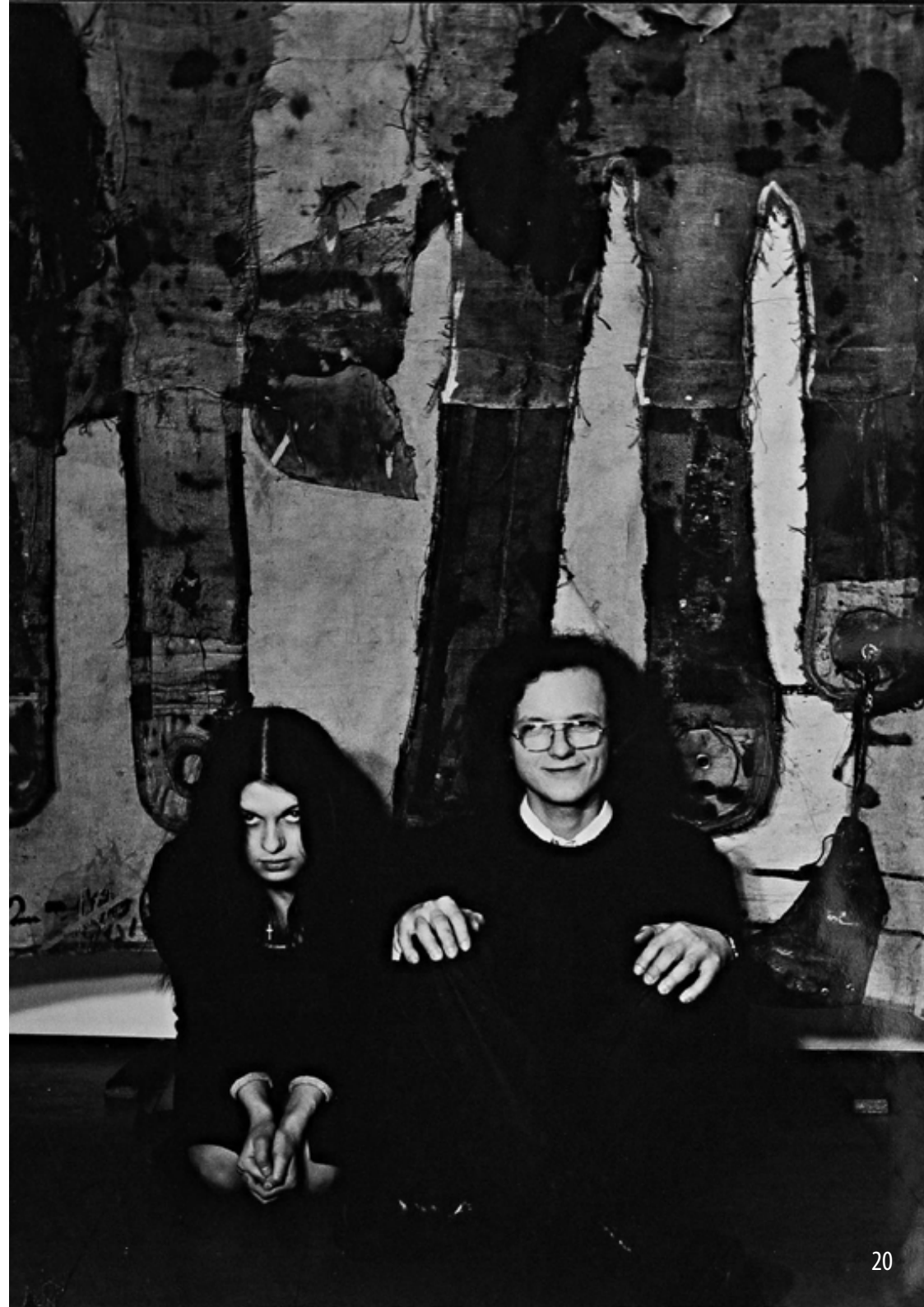




GOŚĆ NUMERU Andrzej Koniakowski - Młodość - lata 70

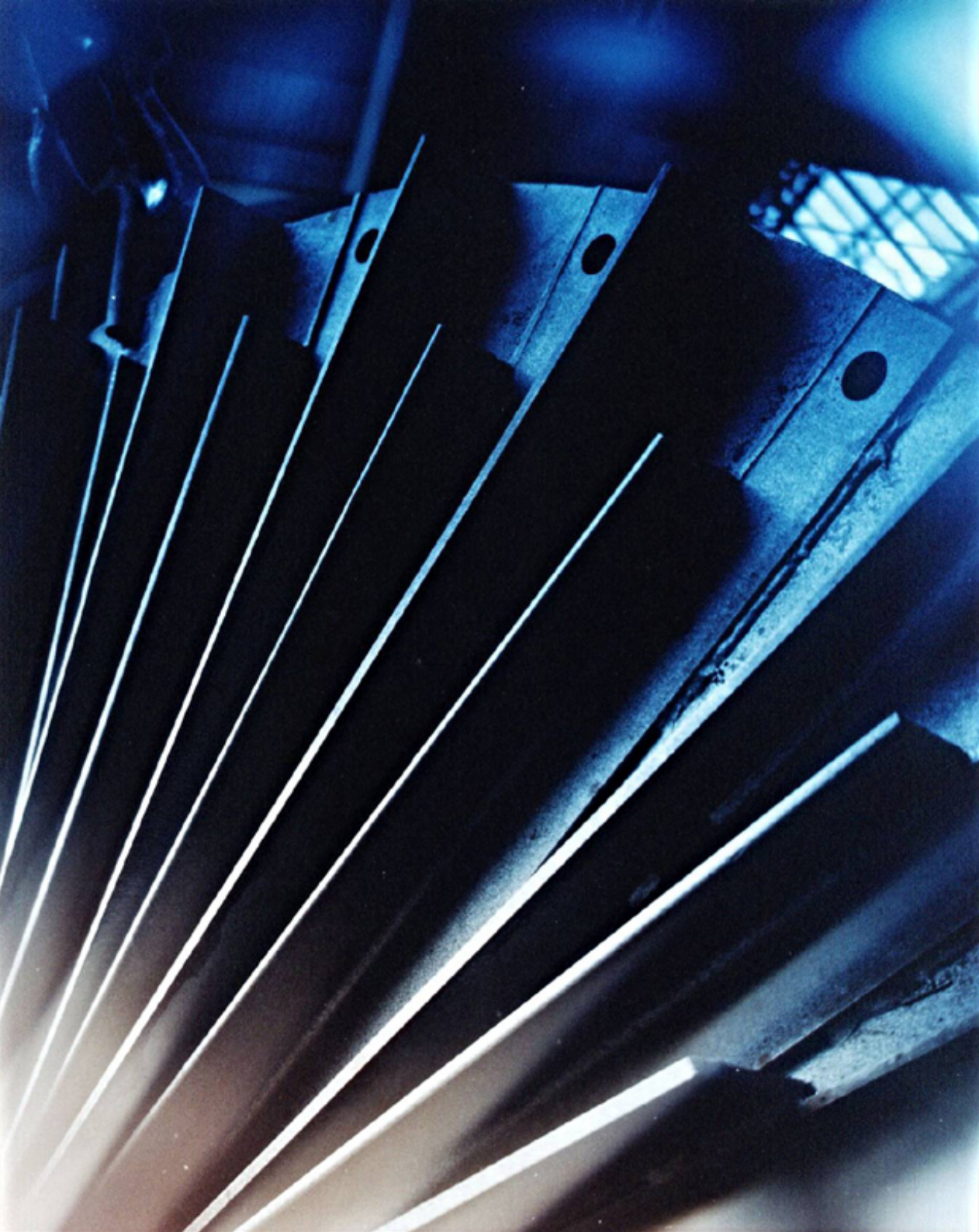










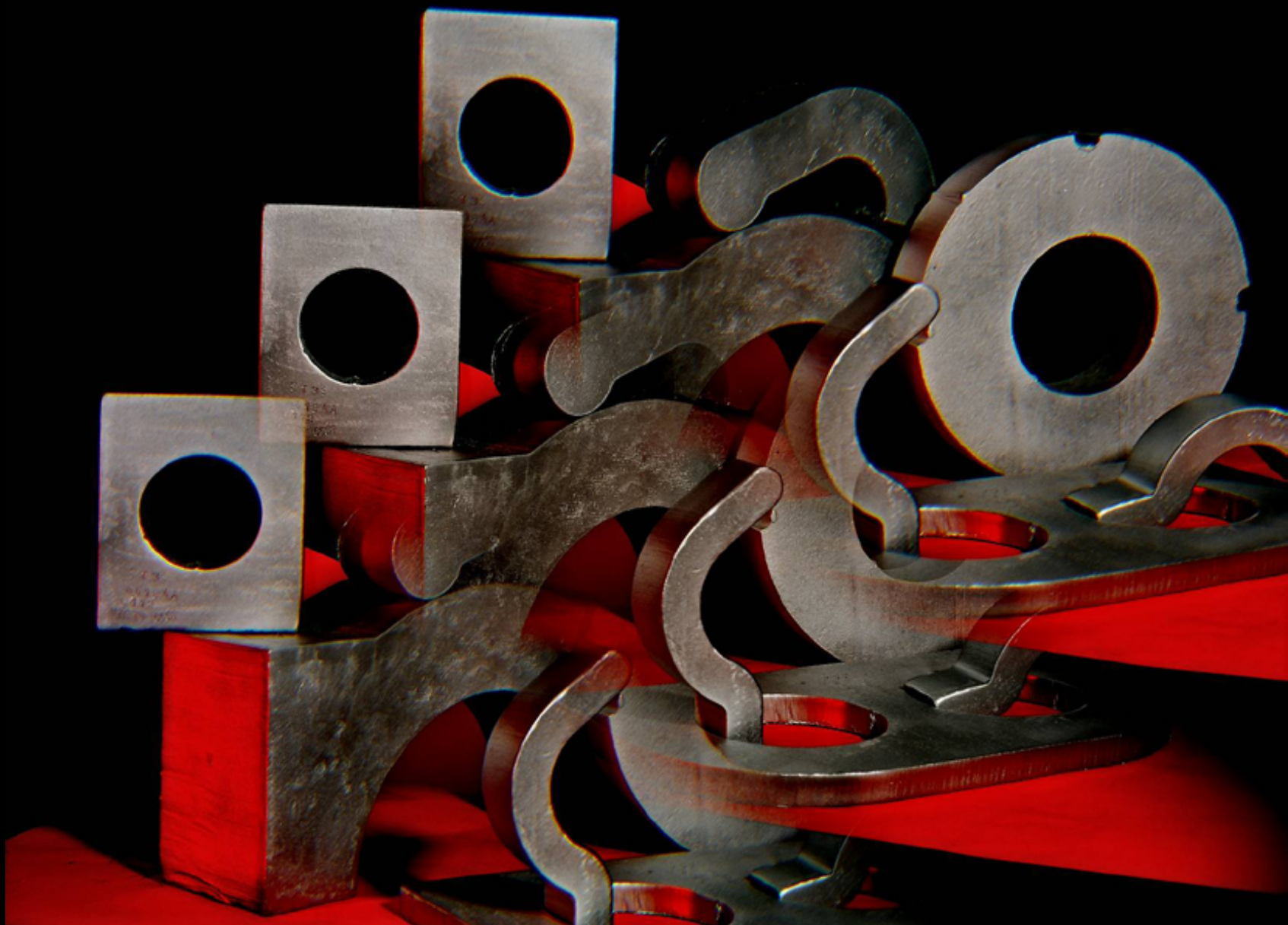




Nr 7/14

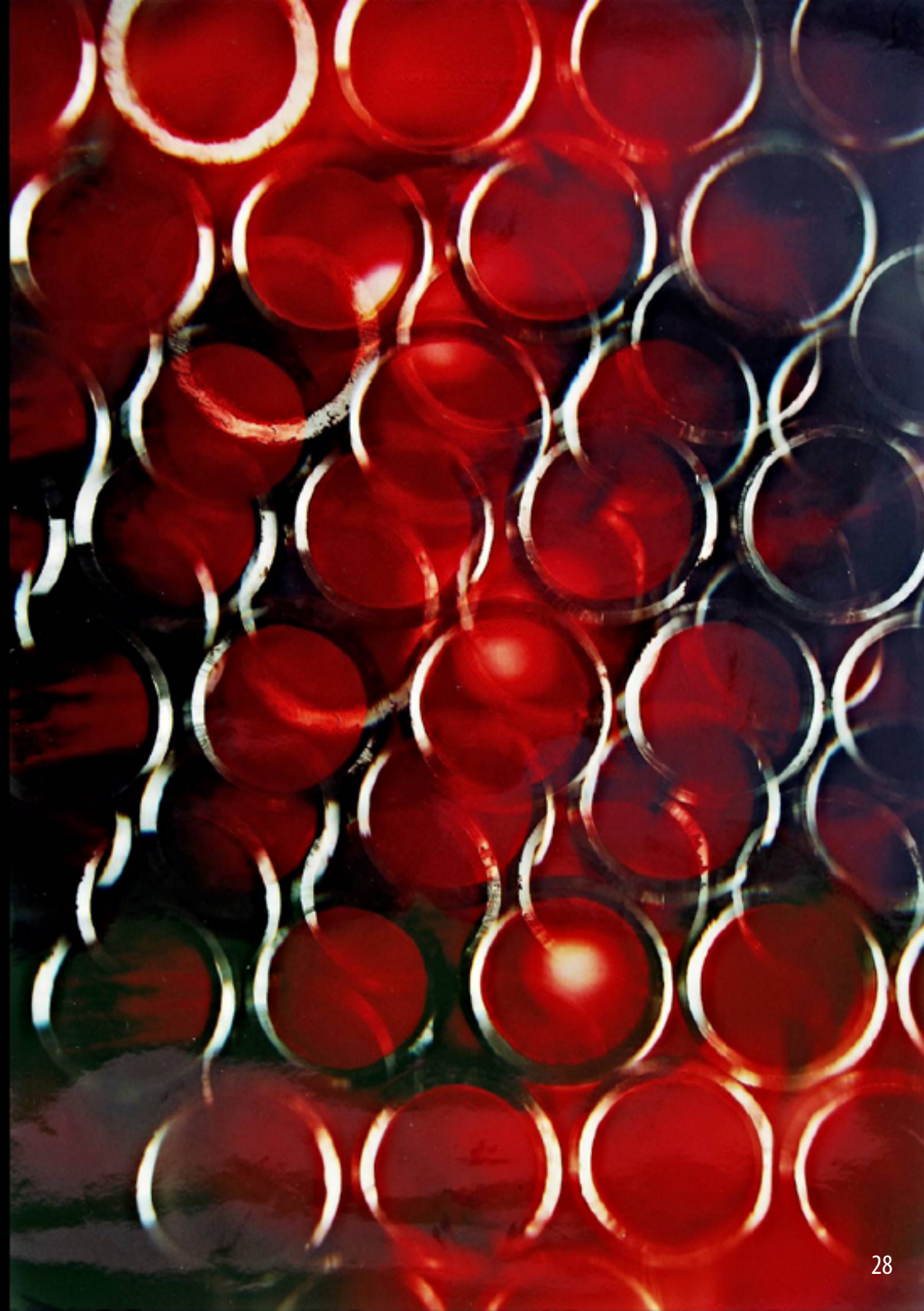
GOŚĆ NUMERU Andrzej Koniakowski - Stalowe Klimaty

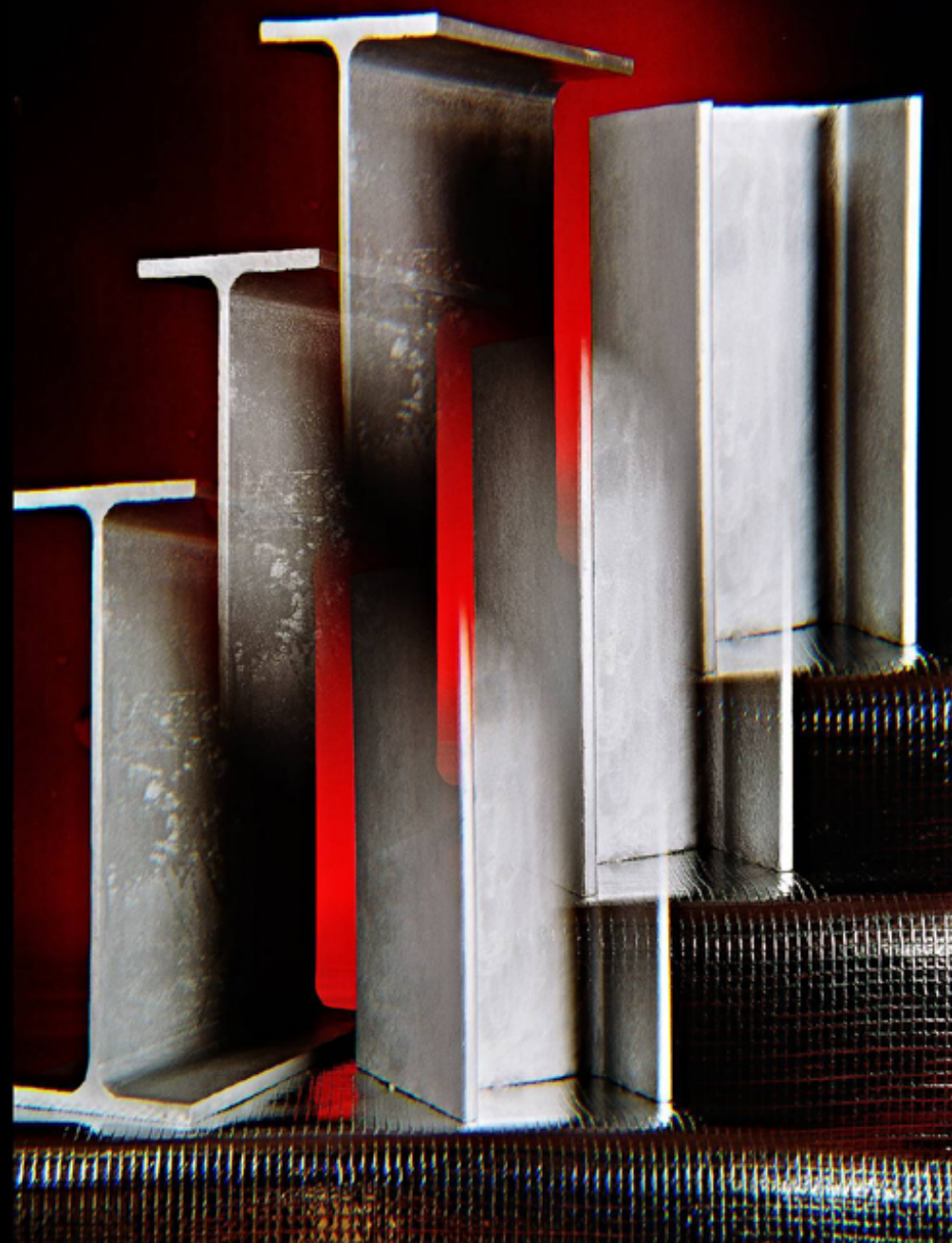
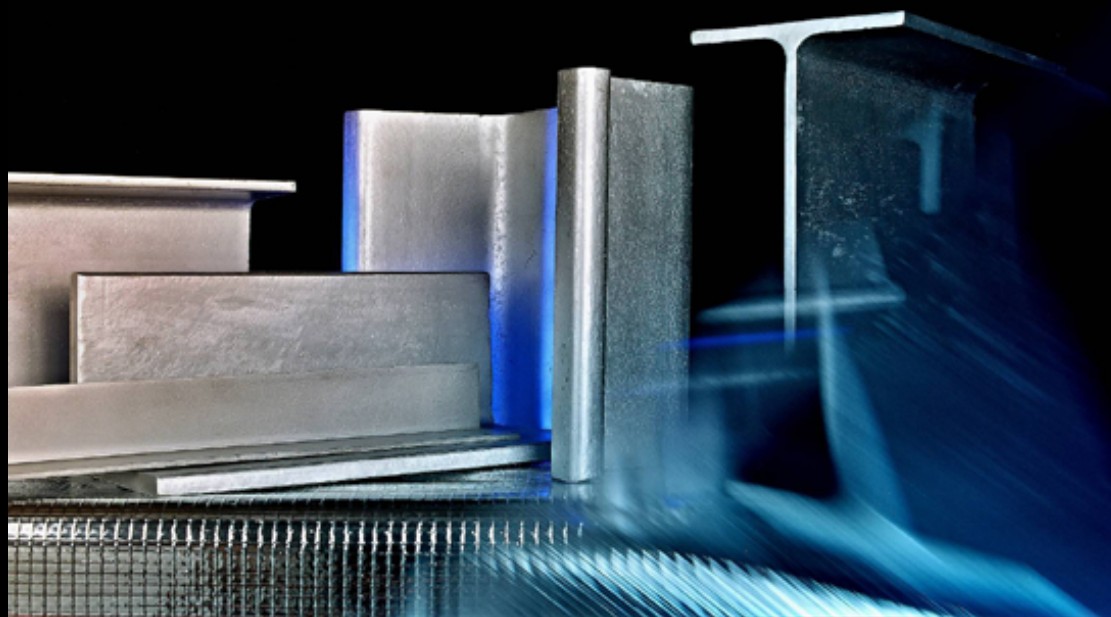


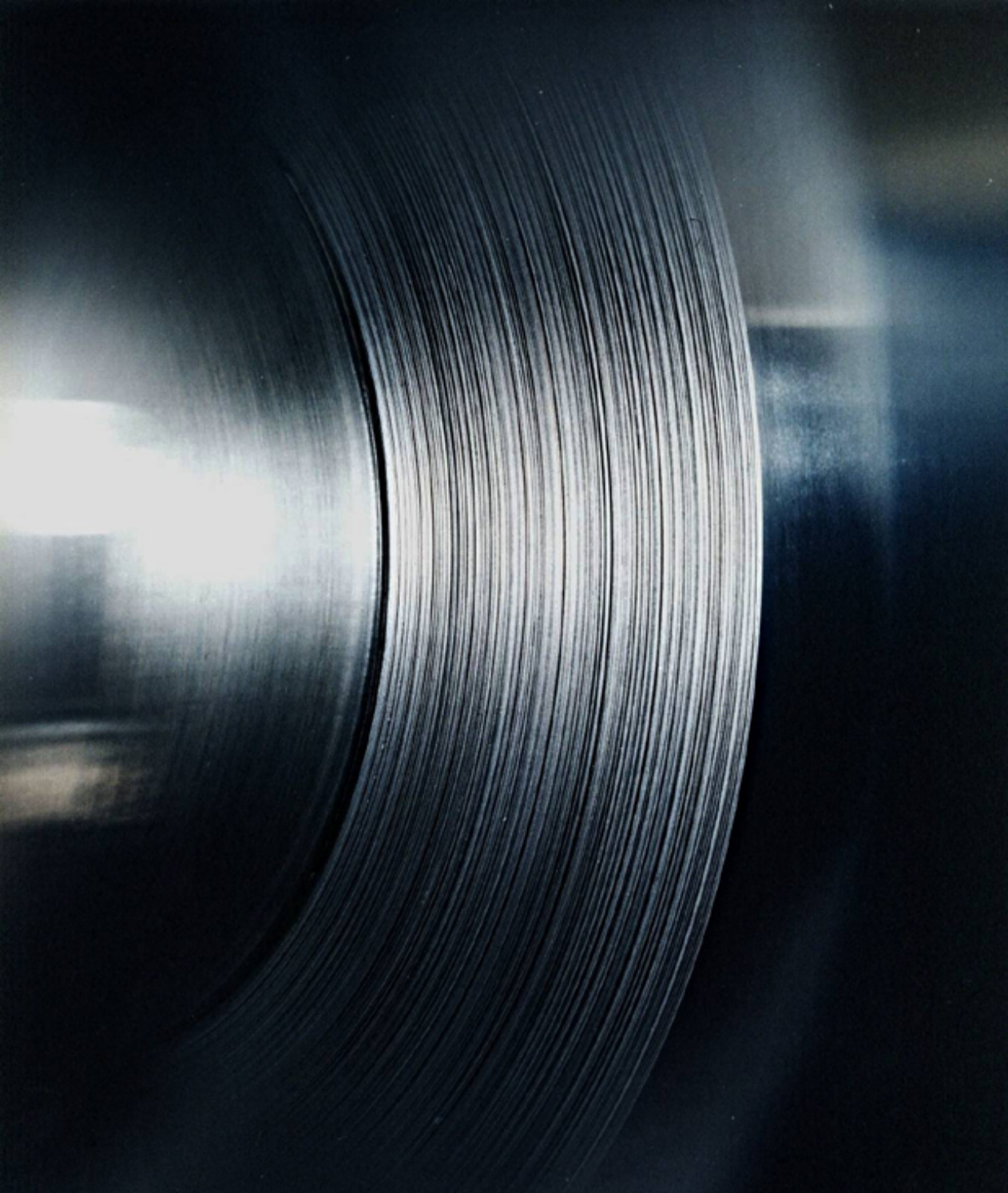














Śląsk oglądany od dzieciństwa, wchłaniany wszystkimi zmysłami i nieustannie przeżywany na nowo, (...) Jego fotografia to przykład zjawiska pogranicznego; to już nie jest dokument krajoznawczy w sensie klasycznym, nie da się tych zdjęć podzielić według miejsc i czasów wykonania, posegregować w teczkach i za 50 lat wyciągnąć i pokazać; jak wyglądał Chorzów, Siemianowice czy Chebzie. A jednocześnie, jako całość, jest to Śląsk prawdziwszy od „prawdziwego” sprowadzony do jednego przeżycia!

*Juliusz Garztecki
Perspektywy, 3.01.1975r.*

...jego fotografie można bez żadnych zmian użyć jako scenografii i to wcale nie do sztuk o tematyce śląskiej. Pewne pejzaże nadawałyby się do stworzenia scenerii, w której Makbet spotyka się zwiedzami, czy też dokonuje się tragedia króla Lira. A zdjęcia stalowych konstrukcji mogłyby stworzyć tło wręcz uniwersalne, bo i dla nowoczesnych inscenizacji tragedii antycznych jak i dramatów futurystycznych, czy sztuk z dziedziny science-fiction....

*Bogdan Widera
Śląsk, 01.2009*

Ale tylko w twórczości Koniakowskiego przywiązanie do tej ziemi węgla i stali nabiera tak wyraźną formę...

*Łukasz Kołębasiak
Gazeta Wyborcza, 23.07.2004*



JACEK K M I E Ć

Fotografią zacząłem się zajmować w 1972 kiedy zapisałem się do Foto-klubu LSM mieszczącego się w Domu Kultury Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Moi m instruktorem był pan Stefan Ciechan, obecnie członek ZPAF. Pierwsza moja wystawa została została pokazana w 1974.

Przez te lata brałem jako nastolatek udział w wystawach organizowanych przez Foto-klub LSM, oraz w konkurach organizowanych w Polsce, z różnym skutkiem. W 1979 zapisałem się do Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego. W 1980 zostałem wybrany do zarządu Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego. W 1983 roku rozpocząłem pracę jako instruktor fotografii w Osiedlowym Domu kultury na Kalinowszczyźnie/dzielnicy Lublina/. Równolegle pracowałem również jako fotoreporter w tygodniku " Rolnik " /obejmował swym zasięgiem Polskę Wschodnią/. W 1984 obroniłem pracę magisterką

pod tytułem "Wykorzystanie fotografii w archeologii ", gdyż przez cały czas studiów zajmowałem się robieniem dokumentacji fotograficznej na wykopaliskach archeologicznych, zarówno w Polsce jak i zagranicą. W 1984 podjąłem pracę po wygraniu konkursu na asystenta na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej, gdzie prowadziłem zajęcia z fotografii do 1991 roku.

W tym też roku /1991/ rozstałem się z fotografia na 20 lat. Do fotografii wróciłem pod koniec 2010 roku dołączając do członków Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego. W roku 2013 zostałem wybrany prezesem Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego i pełnię to funkcję do dzisiaj. Przez cały okres mojej działalności fotograficznej brałem udział w ponad 100 wystawach zbiorowych i miałem kilkanaście wystaw indywidualnych.

• • •





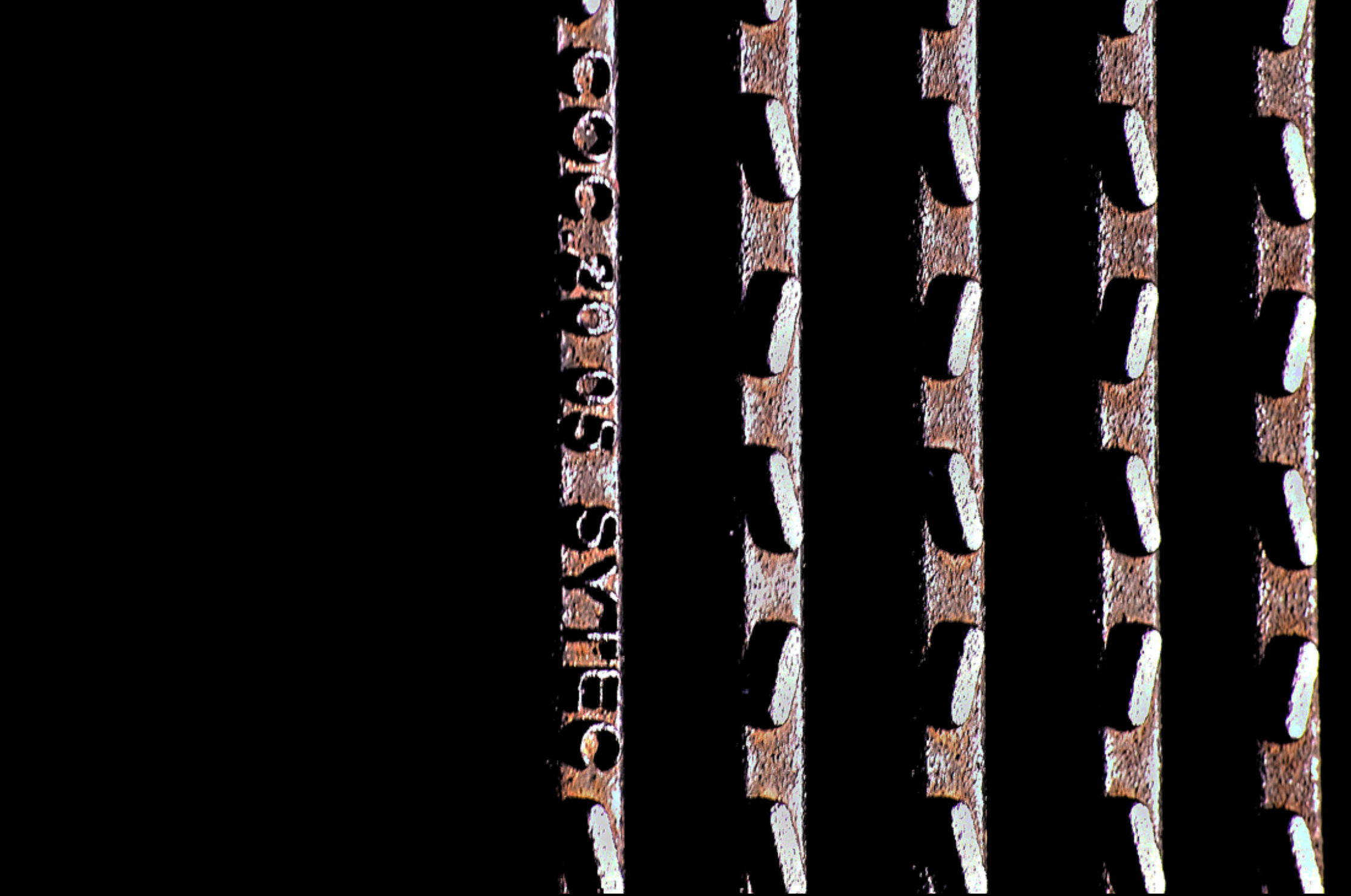














ŚLĄSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE



Fotografia to Twoja życiowa pasja?
Sposób na życie? Twoje powietrze?
My nią żyjemy, poświęcamy jej każdą chwilę.
Myślimy o niej wstając rano, w ciągu dnia,
kładąc się do snu...
Jeśli czujesz to co my, nie możesz spokojnie zasnąć
jeśli nie usłyszysz dźwięku migawki - dołącz do nas!
Nie ważne co robisz i gdzie mieszkasz
spotkać się z nami możesz wszędzie!

www.stf.katowice.pl



ARKADIUSZ **B**AŁA

Nie lubię oficjalnych, państwowych uroczystości. Nie lubię gloryfikowania. Złości mnie wykorzystywanie rocznic do zbijania politycznych kapitałów różnorodnych partii, których członkowie często nawet nie zdają sobie w pełni sprawy w jakich uroczystościach uczestniczą.

Dlatego na Warszawskie Powązki wybrałem się 1 sierpnia dopiero po zakończeniu oficjalnej części obchodów rocznicy tego ważnego dnia. Było tam jeszcze wiele spacerujących osób. I to nie tych, którzy musieli przyjść na uroczystość, ale właśnie tych, którzy chcieli tam pobyć. Pospace-

rować pomiędzy mogiłami, zastanowić się nad tą trudną historią i być może uścisnąć dłoń tym, którym udało się tamte dni przeżyć.

Choć z roku na rok - z rocznicy na rocznicę jest ich mniej, to ciągle jeszcze można ich spotkać - odwiedzających swoich kolegów, którym przeżyć dane nie było.

Mnie też udało się spotkać Warszawskich Powstańców. Udało mi się posłuchać ich opowiadań, uścisnąć ich dłonie...

...



















Ś. ✝ P.

JĘDRUŚ SZWAJKERT

SANITARIUSZ

LAT 11

POLEGŁ 29.IX.1944 ŻOLIBORZ
ODDZIAŁ NIEZNANY









JESTEŚMY DUMNI MAJĄC WAS ZA WZÓR Arkadiusz Bała







f J zik

FotoBzik to inicjatywa kulturalno - artystyczna powołana w celu promowania sztuki fotografii oraz zrzeszania środowiska twórców działających w jej obszarze.

Pomysłodawczyniami oraz organizatorkami grupy są od lat związane z fotografią - Iza Zdziebko oraz Iwona Kubica. Obie artystki pracują na terenie Krakowa.

Stowarzyszenie jest otwarte dla wszystkich twórczo zainteresowanych działalnością z medium fotograficznym oraz zaangażowanych w organizację wydarzeń kulturalnych i artystycznych.

Koordynujemy cykliczne spotkania z mistrzami obrazu fotograficznego określone mianem !ART COME OUT!. Organizujemy także warsztaty, plenery, wystawy fotograficzne, a także konkursy- jednym z nich jest, połączony z naszym innowacyjnym pomysłem, ogólnopolski Projekt Przetwórnia.

CO TO JEST !ART COME OUT!

To spotkania z mistrzami obrazu fotograficznego. Ich celem jest promocja twórczości fotograficznej uzdolnionych artystów, a także wzbogacanie wiedzy uczestników spotkań i zainspirowanie ich do własnych działań twórczych.

W ramach projektu prezentujemy dokonania wybitnych fotografów, ale również przedstawiamy prace mniej znanych, lecz utalentowanych autorów. Nasz cykl jest także doskonałą okazją dla widzów, jaką jest osobiste spotkanie z uznanym fo-



tografem, zachęającą do zadawania im pytań, czy wymiany doświadczeń.

Towarzyszące wydarzeniu panele dyskusyjne pełnią funkcję poznawczą i mają charakter edukacyjny. Udział w wydarzeniach z cyklu !ART COME OUT! jest bezpłatny.

Wyboru prac osób chcących przedstawić swoją twórczość w czasie spotkań dokonują Iza Zdziebko oraz Iwona Kubica. Swoje kandydatury można zgłaszać na adres info@fotobzik.pl z dopiskiem !ART COME OUT!

JAK POWSTAŁ POMYSŁ?

Za impulsem powołania Stowarzyszenia Fotograficznego FotoBzik stała potrzeba i chęć promocji sztuki fotografii.

Postanowiłyśmy stworzyć miejsce, gdzie fotografia jest pretekstem do spotkań z artystami, rozmów o sztuce i, co wydaje się cenne, wymiany doświadczeń i wiedzy.

W ciągu 3 miesięcy od realizacji pomysłu zdołałyśmy stworzyć prężnie działającą grupę. Zauważyły nas media, przede wszystkim Radiowy Dom Kultury Programu Trzeciego Polskiego Radia, ale również RMF Classic, Chilli Zet i Radiofonia.

Na nasze spotkania przychodzi każdorazowo około 100 osób!

CO ZNAJDZIESZ NA STRONIE INTERNETOWEJ www.fotobzik.pl

FotoBzik posiada własną stronę internetową - pojawiają się na niej aktualne informacje na temat naszych inicjatyw.

Znajdziecie na niej również archiwum wszystkich spotkań z cyklu !ART COME OUT! oraz organizowanych przez nas warsztatów fotograficznych. Publikujemy również, przeprowadzane specjalnie na naszą prośbę, unikalne wywiady z artystami i inne ciekawe artykuły z zakresu fotografii.

Oczywiście przy pomocy strony www.fotobzik.pl możesz się z nami łatwo skontaktować - do czego gorąco zachęcamy!

NAJBLIŻSZE PLANY FOTOBZIK

Kontynuacją cyklu !ART COME OUT! będą dwa spotkania - już w październiku z Magdaleną Heckel, a w listopadzie z Wojciechem Wilczykiem.

Pracujemy również nad kolejną wystawą fotografii członków naszego stowarzyszenia.

Mamy również nadzieję, że przy odrobinie szczęścia uda nam się uruchomić 3 edycję Projektu Przetwórnia.

Kilka planów jest jeszcze w załączku, dlatego nie zdradzimy wszystkiego do końca - niech będą niespodzianką.

Możecie również polubić nas i śledzić nasze działania na Facebooku www.facebook.com/fotobzik



A G A T A **G A N C A R Z**

Urodzona 27. 12. 1978 w Grybowie.

Absolwentka Akademii Pedagogicznej w Krakowie na kierunku Filologia Rosyjska z Językiem Niemieckim. Fotografiją zajmuje się od 2009, w tym roku rozpoczęła kurs fotografii artystycznej w Śródmiejskim Ośrodku Kultury w Krakowie zakończony udziałem w wystawie zbiorowej. W 2011 ukończyła Otwarte Studium Fotografii Politechniki Krakowskiej. Od 2012 studentka Szkoły Kreatywnej Fotografii w Krakowie.

...



No 7/14

BZIK Agata Gancarz







ANIA O S E T E K

urodziłam się dość dawno.
byłam fotoreporterem Gazety Krakowskiej. dawno.
pracowałam też dawno w telewizji.
a od niedawna znowu fotografuję. dokumentuję życie swojej rodziny.
taką miałam potrzebę. chciałam zobaczyć jakie jest.
i chciałam zobaczyć jaka jestem.
i wysłałam to na konkurs „Projekt Przetwórnia” bo chciałam żeby ktoś też
zobaczył.
takie po prostu normalne życie.
dla mnie ważne. ktoś inny znajdzie w tym coś dla siebie?
uniwersalne prawdy, ulotne chwile, emocje, wspomnienia, skojarzenia...
i wygrałam a potem nawet zrobiłam w końcu dyplom na Akademii
Fotografii.
członek FOTOBZIKA od ponad roku.

Fragmenty cyklu „Dlatego”

• • •





















FILIP RADWAŃSKI

(rocznik 1991) - Student, od trzech lat zajmuje się fotografią zawodowo, przez większą część tego czasu w roli fotoreportera, choć ostatnio zaprzestał pracy w mediach. Prywatnie pasjonuje się przede wszystkim szeroko pojętą fotografią dokumentalną. Ma za sobą kilka wystaw zbiorowych, w tym dwie ze Stowarzyszeniem Fotobizik w 2013 i 2014 roku. Pracuje i mieszka w Krakowie.

...

















I Z A **Z D Z I E B K O**

(ur. 28 stycznia 1977 r. w Wałbrzychu) – absolwentka fotografii w PWSFTviT w Łodzi, dyplom obroniła pod kierunkiem prof. Wojciecha Prażmowskiego. Zainteresowana fotografią dokumentalną ze szczególnym uwzględnieniem współczesnego dokumentu osobistego.

Założycielka Stowarzyszenia Fotograficznego FotoBzik w Krakowie, gdzie mieszka na od wielu lat. Współpracuje z Uniwersytetem Pedagogicznym, Politechniką Krakowską oraz Krakowską Szkołą Filmową, jako wykładowca fotografii. Koordynowała również pracę krakowskiej ZPAF Gallery. Jej prace były prezentowane na licznych wystawach m.in. w ramach Fotofestiwalu w Łodzi, Festiwalu Fotografii Artystycznej w Warszawie, w BWA w Tarnowie, czy Ośrodku Propagandy Sztuki w Łodzi.

www.izazdziebko.com

• • •

















KAROLINA **MOSKAŁA**

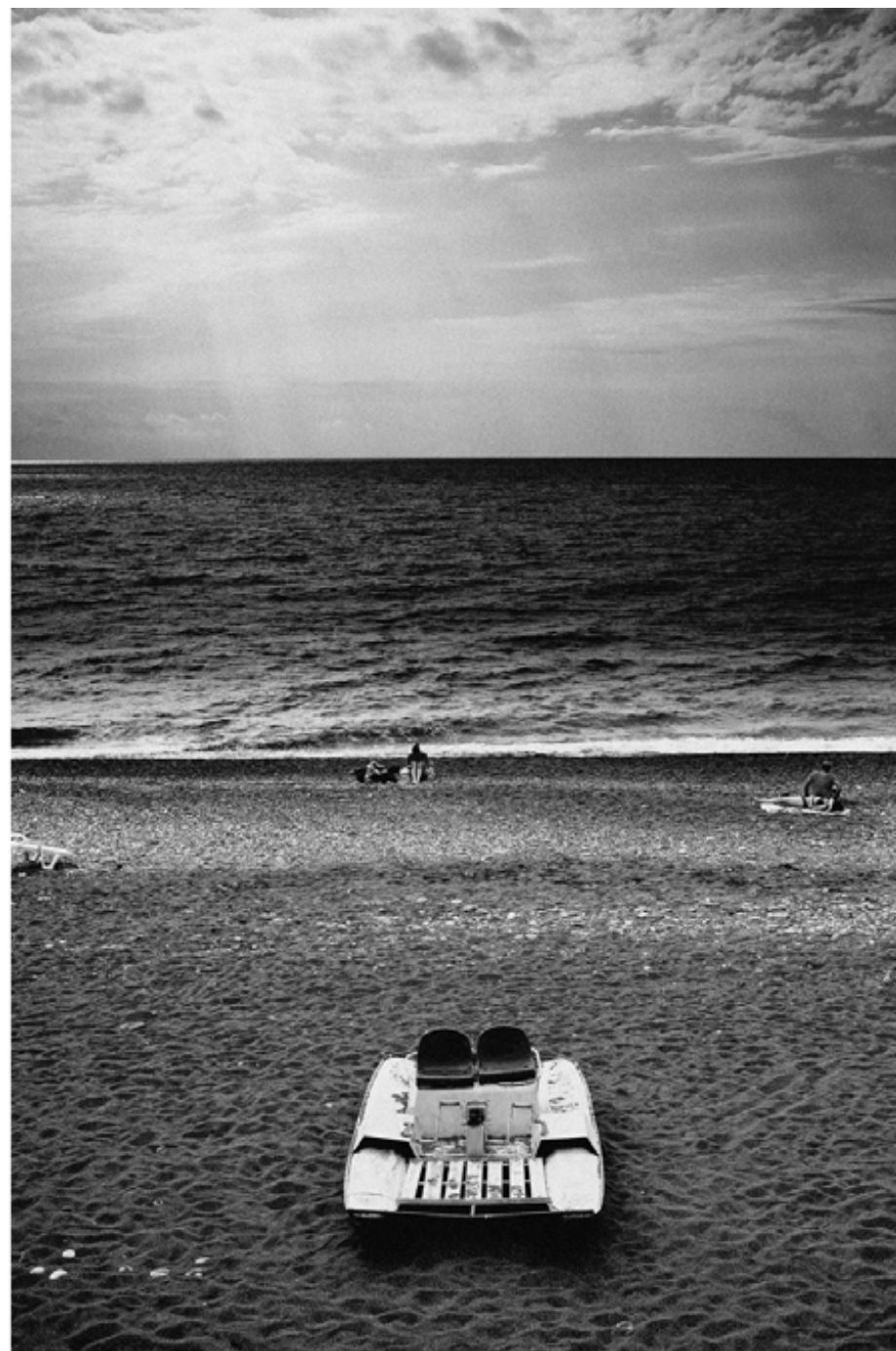
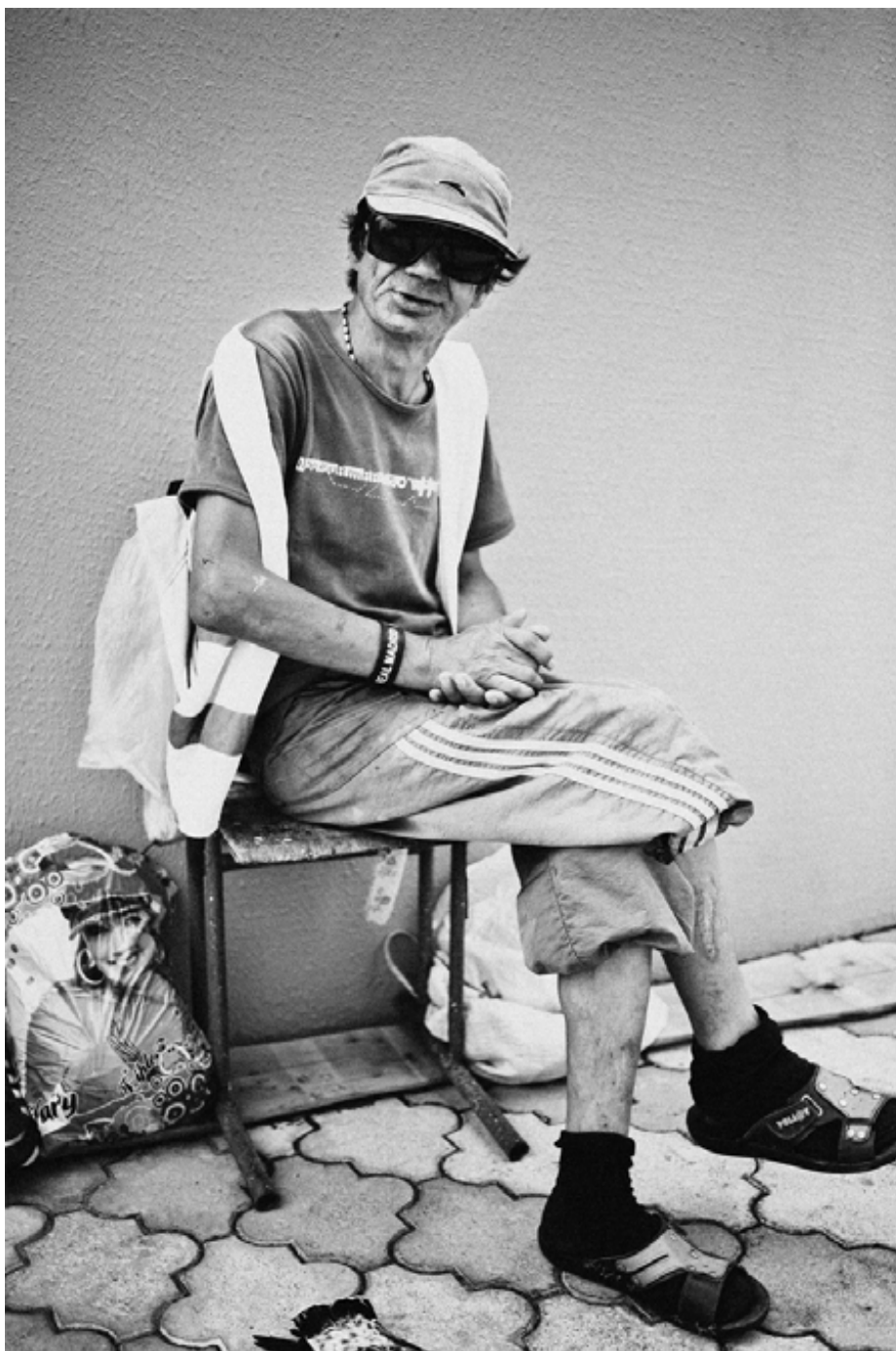
pracuje w Krakowie jako niezależny fotograf. Jej pasją jest fotografia dokumentalna i reportażowa, ale nie ogranicza się wyłącznie do tych dziedzin. Lubi eksperymentować także w innych obszarach i chętnie poszerza swój fotograficzny horyzont. Swoje prace prezentowała do tej pory m. in. na wystawach zbiorowych Stowarzyszenia Fotograficznego "FotoBzik", którego członkiem jest od momentu jego powstania.

...

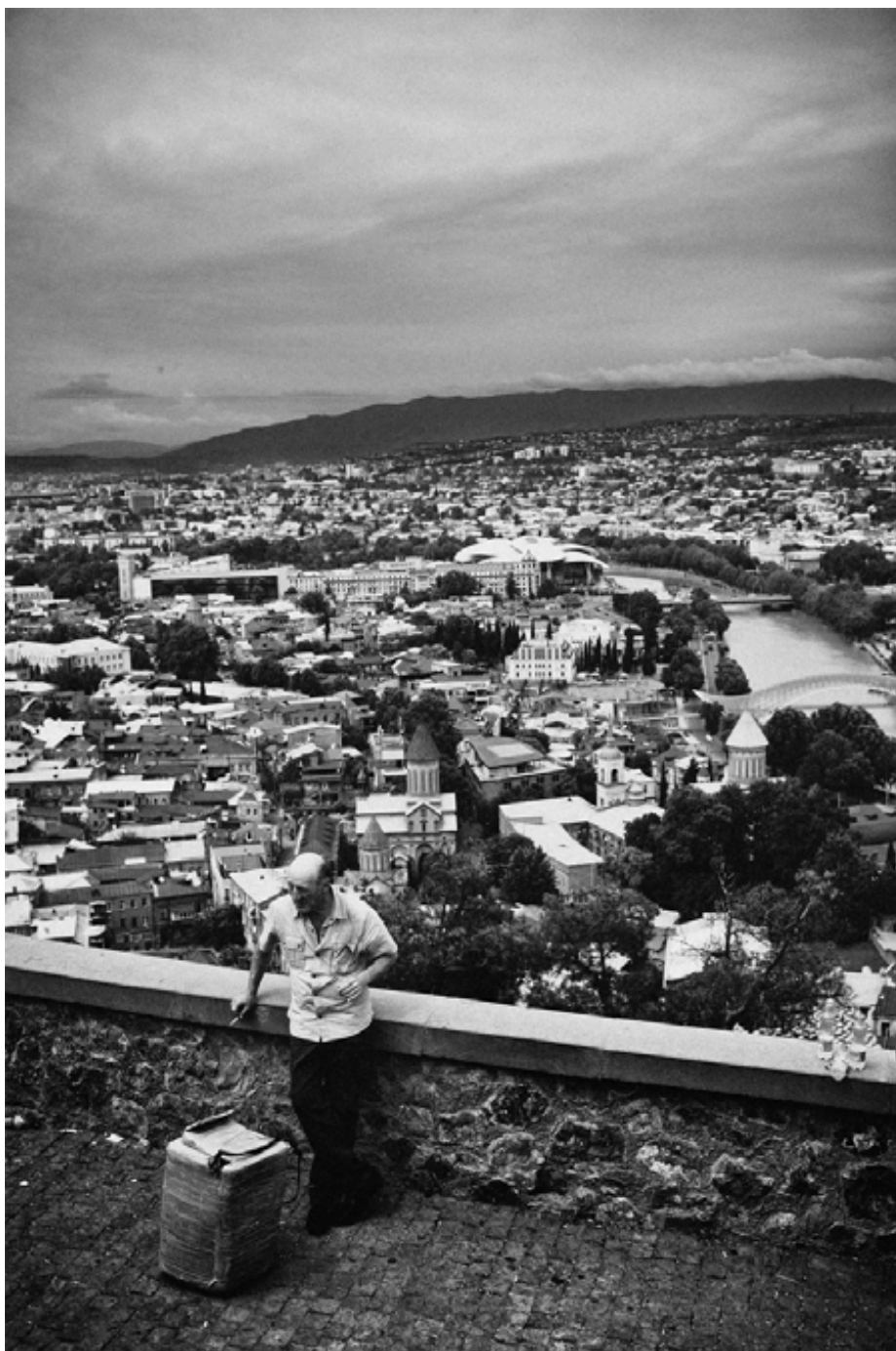














K O R N E L I A **S Z P U N A R**

Poprzez fotografię szukam porządku w chaosie, estetycznej przyjemności w rzeczach brzydkich, całości we fragmentach. Często dyktuje mną przypadek i niewyjaśniony impuls. Coś mnie urzeka, coś zadziwia; uśmiecham się wtedy i robię zdjęcie. Zamraża się jakaś emocja i czeka na odwilż.

...













M A R C I N **B A Ń D O**

rocznik 1982, mieszka i pracuje
w Wadowicach
członek Stowarzyszenia
Fotograficznego FotoBzik,
fotograf, dokumentalista, samouk,

osiągnięcia

- wystawa wspólna Stowarzyszenia Fotobzik „Różnie Bywa”
- wystawa wspólna Stowarzyszenia Fotobzik „Stan Przejścia”
- wystawa wspólna Debuts by DOC i Contra DOC

publikacje

- Debuts by DOC i Contra DOC

...





















N E **T** O

rocznik 79' skorpion absolwent Krakowskiej Szkoły Filmowej
im. Wojciecha Jerzego Hassa.

Lunatyk kochający sny jak i śnić na jawie , wierzy w moc!

www.netosen.com

...











No 7/14

BZIK Neto







No 7/14

BZIK Neto





S Y L W I A **D O L I** D O L I S Z N A

Absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Studentka ASP w Katowicach. Członek Stowarzyszenia Twórców Grafiki Użytkowej oraz Stowarzyszenia Fotograficznego FotoBzik. Ilustrator i projektant graficzny.

...







biektywnieśląskie

V E D Y C J A

BO *Śląskie* TO...

Gala finałowa V jubileuszowej edycji obiektywnie śląskie przyciągnęła w niedzielny wieczór 19 października wielu miłośników fotografii na Plac Tropikalny do katowickiej Silesia City Center. Podczas finału nastąpiło nie tylko ogłoszenie wyników i wręczenie nagród, ale także oficjalne otwarcie wystawy najlepszych fotoreportaży tegorocznej edycji.

Obecni na gali jurorzy konkursu: Adam Sikora i Jacek Joostberens zgodnie przyznali, iż poziom konkursu rośnie z roku na rok oraz że nadesłano wiele interesujących wizji Śląska, a taka jest właśnie idea konkursu „subiektywnie w obiektywie”.

Przypomnijmy, iż motywem przewodnim V jubileuszowej edycji konkursu było hasło: „bo śląskie, to...”, które można było zaprezentować w Fotoreportażu, Fotokastu (nowość V edycji) oraz Filmu. Jury w składzie: Lech Majewski, Adam Sikora, Jacek Joostberens oraz Antoni Cygan wybierali najlepsze prace tegorocznej edycji. Na konkurs napłynęło ponad 218 prac konkursowych: 191 fotoreportaży (1199 zdjęć), 14 filmów konkursowych i 12 fotokastów.

Adam Sikora podkreślił, iż te prace stanowią świetną dokumentację również o tym Śląsku, który odchodzi w zapomnienie, który będziemy wkrótce znać tylko ze zdjęć i filmów. „Czekamy na zaskoczenia i te zaskoczenia, głównie w tematyce postindustrialnej mieliśmy w tegorocznej edycji”- powiedział Jacek Joostberens, który jednocześnie apelował, by nie uczestnicy nie bali się eksperymentować w nowych kategoriach konkursu: film i fotokast.

Laureaci otrzymali nagrody pieniężne: Grand Prix: 1000 PLN, Film 1 miejsce- 500PLN, Fotokast 1 miejsce- 500PLN; 3 dniowe (2 noclegi) pobyty dla 2 osób w jednej z leśniczówek Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, nagrody o wartości 1000 zł od firmy Silesia City Center, pamiątkowe obramowane prace wybranego zdjęcia z nagrodzonego fotoreportażu od firmy Fotonet (w formacie 50x70), zaproszenie do gry w Turbo Golfa w kopalni Guido na poziomie 320 metrów pod ziemią dla 10 osób (dla laureata wraz z osobami towarzyszącymi) oraz 4 podwójne zaproszenia do kopalni kopalni Guido, statyw firmy Manfrotto wraz z głowicą MK294A3-AORC2 ufundowany przez firmę FOTO7 z Gliwic, 4 roczne prenumeraty miesięcznika o fotografii Digital Camera Polska, nagrody książkowe o fotografii i filmie od firmy Empik, cztery vouchery dla trzech zwycięzców o wartości 100 PLN każdy na towar oferowany w sklepie fotograficznym fotozakupy.pl, gadżety od firmy Gryfnie dla 2 laureatów najgryfniejszych opisów swoich prac.

Wystawę najlepszych fotoreportaży V edycji obiektywnie śląskie będzie można oglądać w Silesia City Center do 3 listopada. Kolejnym miejscem ekspozycji wystawy

będzie Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.

LISTA LAUREATÓW V EDYCJI OBIEKTYWNIE ŚLĄSKIE

FOTOREPORTAŻ:

Grand Prix: Inny Śląsk, autor Bartek Barczyk

I miejsce: Księżycowy Marcel - Malwina Porębska

II miejsce: Kilar - Bartek Barczyk

III miejsce: Tajemnice dzwonów - Marcin Urbanowicz

Wyróżnienia:

„Człowiek”, Jerzy Ośliży

„Upadający przemysł”, Paweł Trepka

„Papież”, Jarosław Respondek

FILM:

1 miejsce: Bo śląskie, to śląski blues prz ulicy Mariackiej - Karolina Rogosz

2 miejsce: Geosfera Jaworzno - Paweł Jędrusik

3 miejsce: Bo śląskie to nie ino hałdo, gruba, familoki, jak myślą Warszawioki - Maciej Gierka

Wyróżnienie:

„Decyzja” - Marcin Gołąb, Piotr Wojtyczka

FOTOKAST:

1 miejsce: Kino uciech wizualnych - Marcin Denisiuk

2 miejsce: Przegląd Teatrów Osób Niepełnosprawnych - Damian Wis

3 miejsce: Pracuj Glancuj - Ewa Zielińska

Wyróżnienie:

Na Śląsku - Tomasz Zdulski

NOSPR - niezwykła historia - Łukasz Kurek, zdjęcia: Bartek Barczyk

NAGRODA PUBLICZNOŚCI:

„Życie na hołdzie”, Jędrzej Konieczny - 3369 głosów

NAGRODA ZA NAJGRYFNIEJSZY OPIS:

Fotoreportaż: „W gołębniku”, autorstwa Barbary Pilorz

Film: „Decyzja”, autorzy: Marcin Gołąb, Piotr Wojtyczka













ANNA CHANDRA

Rodowita sosnowiczanka, od 2008 roku nie przebywa w Polsce. Obecnie razem z najbliższą rodziną mieszka w Filadelfii w USA; doktor nauk humanistycznych (Uniwersytet Śląski, filologia angielska), językoznawca, tłumacz, podróżnik, a w wolnym czasie – matka, córka, żona i ... fotograf. Absolwentka Otwartego Studium Fotografii Politechniki Krakowskiej; uczestniczka zbiorowych wystaw fotografii oraz finalistka konkursów fotograficznych m.in. organizowanych przez Olympus Polska (pierwsze miejsce w krajowym konkursie Olympus Polska, kategoria makro (2007r.), pierwsze miejsce w krajowym konkursie "Street Photo" Olympus Polska, kategoria: barwy (2009 r.).

Moją przygodę z fotografią zaczynałam prostymi analogami (bo tata jakoś nie chciał podzielić się ze mną swoim Zenitem...). Na początku był "dziwny" aparat, który podarował mi mój tata, gdzie patrzyło się do niego z góry, żeby zobaczyć obraz... jednak było to trochę zbyt skomplikowane jak na nastolatkę, dlatego też pojawiły się: CMEHA 35, Kodak, Konica, natępnie był czas kilku aparatów Olympus, a od 2012 roku jestem szczęśliwą właścicielką Nikona D7000. Fotografia to moja pasja, upust twórczej natury oraz sposób patrzenia na otaczający nas świat. Każde zdjęcie to moje dziecko – dopieszczane, piękne i oryginalne. Wypuszczam je na świat z nadzieją, że zostaną zauważone, docenione oraz dostarczą wielu wrażeń ich odbiorcom.

<https://www.facebook.com/AnnaChandraPhotography>

Chittaurgarh to miasto położone w północno-zachodnich Indach, w stanie Radżastan. Jest to miasto-twierdza, zbudowane w VIII wieku. Przez kilka wieków było stolicą hinduskiego księstwa Mewar. Miasto było trzykrotnie oblegane przez muzułmańskich władców, po czym w 1567 r. stolicę przeniesiono do Udaipur. Twierdza Chittaur, poprzez swoją tragiczną historię, jest symbolem męstwa, odwagi, ryterskości oraz idei romantyzmu. Ruiny misternie zdobionych pałaców, licznych świątyń oraz wież obserwacyjnych są obecnie jedynymi świadkami turbulentnej historii miasta. Miałam okazję mieszkać i poznać ludzi żyjących w domach wzniesionych bezpośrednio na wzgórzu, gdzie dawniej znajdowała się największa twierdza obronna w Radżastanie. Mieszkańcy są niezwykle przyjaźni, otwarci oraz pogodni. Życie toczy się tam swoim własnym rytmem zdala od miejskiego hałasu i szybkiego tempa.

















Dołącz do nas

facebook



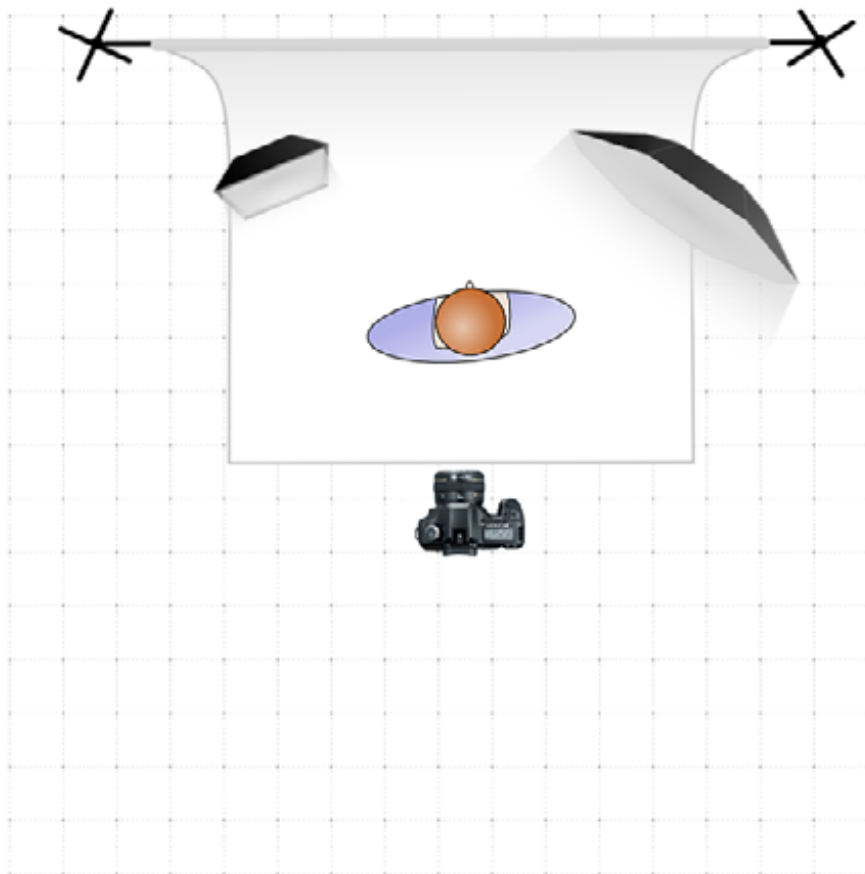
Michał Kula

Rocznik 92. Fotograf z zawodu oraz pasji. Redaktor i współtwórca serwisu FotoPasja.org. Zajmuję się fotografią ślubną, sesjami do portfolio, fotografią modową ale także typowo komercyjną i reklamową. Fotografia jest dla mnie czymś więcej niż pomysłem na spędzanie wolnego czasu. Stała się ona sposobem na życie. Dzięki niej mogę wyrazić własnego siebie oraz pokazać wszystko to co powstaje w mojej głowie. Zawszę dążę do tego aby moje fotografie były dopracowane w każdym calu.

Od pewnego czasu bardzo spodobało mi się dzielenie wiedzą fotograficzną z innymi. Stąd wziął się pomysł na prowadzenie bloga, na którym dzielę się z czytelnikami moimi spostrzeżeniami, udzielam porad fotograficznych oraz opisuję sesje zdjęciowe, które realizuję.

...





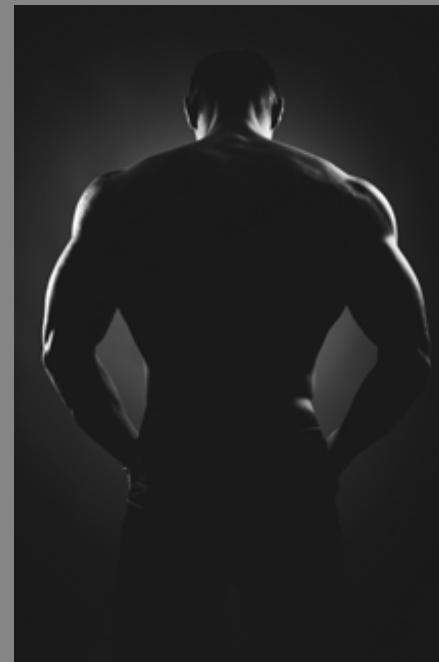
Powered by the Online Lighting Diagram Creator
www.lightingdiagrams.com
 Personal use only, for commercial use please contact by email: contact@lightingdiagrams.com
 Graphics by: Don Giannatti, antic_eye, IconShock & QH Photography

Przy tym zdjęciu użyłem tradycyjnego, białego tła, które za sprawą odpowiedniego oświetlenia może przybierać rozmaite odcienie. W tym wypadku odcienie szarości przechodzące w czernie.

Zapraszam do zapoznania się z diagramem oświetleniowym i samą fotografią.

Zacznijmy tradycyjnie już od pomysłu na zdjęcie. Przyszedł on w trakcie sesji. Chciałem uwydatnić sylwetkę modela, zatem na myśl przyszło mi od razu światło kontrowe, które pięknie obrysuje i podkreśli sylwetkę modela. Światło ustawiłem w taki sposób jak na poniższym diagramie. Założenie było takie, że światło stworzy obrys ciała.

Do dyspozycji miałem okte i stripbox-a. Oczywiście lepiej byłoby gdybym ustawił dwa takie same modyfikatory jednak odpowiednie ustawienie pozycji światła pozwoliło mi wykorzystać to co mam, czyli okte i stripbox-a.



Parametry:
 Czas: 1/125
 f/13
 ISO: 100
 Ogniskowa: 50mm

Po więcej moich zdjęć zapraszam na: www.kulastudio.pl Na blogu znajdziecie opisy sesji, przydatne wskazówki i setup-y oświetleniowe.

Możecie również mnie znaleźć na facebook-u:
<https://www.facebook.com/michalkulafotografia?ref=hl>



J a r o s ł a w G ó r a

Szef Zespołu Prawa IP i Nowych Technologii w kancelarii Ślęzak, Zapiór i Wspólnicy, Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych. Specjalizuje się w zakresie prawa własności intelektualnej i nowych technologii. Posiada doświadczenie w obsłudze podmiotów gospodarczych, gdzie istotną kwestią są prawa autorskie, własność przemysłowa i know-how (twórcy i artyści, producenci filmowi, biura architektoniczne, podmioty z branży IT, instytucje kulturalne). Prelegent na wielu konferencjach, a także prowadzący szeregu szkoleń związanych z IP, IT oraz bezpieczeństwem informacji. Autor kancelaryjnego IP bloga o własności intelektualnej i nowych technologii - www.ipblog.pl



Fotografie reporterskie - przedruk

Wolno rozpowszechniać w celach informacyjnych w prasie, radiu i telewizji już rozpowszechnione aktualne wypowiedzi i fotografie reporterskie. Wszystko jasne?

Przywołana wyżej instytucja przedruku fotografii reporterskich została uregulowana w art. 25 ust. 1 pkt. 1 lit. c) ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.2006.90.631 j.t., z późn. zm.). Przepis ma na celu umożliwienie prasie łatwego rozpowszechniania chronionych na gruncie prawa autorskiego utworów, zawierających informacje na temat aktualnych wydarzeń, m.in. fotografii reporterskich, służące zapewnieniu szybkiego obiegu informacji, swobodnego przepływu materiałów prasowych. Ta podstawowa funkcja prasy byłaby mocno ograniczona, gdyby konieczne było każdorazowe uzyskiwanie zgody na „dalsze rozpowszechnianie” tego rodzaju materiałów. Niemniej jednak prasa nie ma w tym zakresie pełnej swobody i pewne warunki muszą być spełnione.

Co do zasady fotografie reporterskie podlegają ochronie na gruncie prawa autorskiego na analogicznych zasadach, jak zwykle fotogra-

fie, a więc spełniać muszą przesłanki utworu uregulowane w art. 1 ustawy. Czym zatem różnią się fotografie, jako takie, od fotografii reporterskich, których przedruk jest możliwy? Przepisy nie wyjaśniają tej kwestii i nie podają definicji fotografii reporterskiej. Również w doktrynie brak jednoznacznych rozróżnień i w praktyce polegać musimy w dużej mierze na intuicji. Z całą pewnością znaczenia nie ma okoliczność, że dana fotografia pojawiła się w prasie – prasa rozpowszechnia oczywiście również fotografie niemające charakteru reporterskiego, nazwijmy je artystyczne. Na pewno ważny będzie temat fotografii – te reporterskie powinny obrazować jakieś wydarzenie, ich celem powinno być przekazanie informacji o tych wydarzeniach, dlatego często towarzyszą one pisemnym sprawozdaniem.

Należy pamiętać o tym, że przedruk może dotyczyć jedynie aktualnych fotografii reporterskich, zatem po utracie przez takie zdjęcie przymiotu aktualności, ich przedruk na gruncie art. 25 ustawy nie będzie możliwy. Kiedy fotografie reporterskie przestają być aktualne? Odniesie to należy do konkretnego wydarzenia, które obrazują (raczej nie tematu, bowiem niektóre tematy nie tracą na aktualności), niemniej jednak trudno wskazać konkretny okres czasu, po upływie którego uznać należy dane wydarzenie za nieaktualne.

Kolejną przesłanką umożliwiającą przedruk zdjęcia jest jego uprzednie rozpowszechnienie. W praktyce pojawiają się dwa problemy z tym związane. Po pierwsze, czy rozpowszechnienie interesującej nas fotografii powinno nastąpić w prasie, a po drugie, czy powinno nastąpić za zgodą twórcy? Spotkać się można z różnymi stanowiskami w tym zakresie, w mojej jednak ocenie na oba te pytania należy

udzielić odpowiedzi przeczącej. Fotografie reporterskie nie muszą pojawić się w prasie, aby potem inni przedstawiciele prasy mogli dokonać przedruku oraz nie można wymagać, aby zainteresowani dokonaniem przedruku musieli za każdym razem badać, czy rozpowszechnienie danej fotografii reporterskiej odbyło się za zgodą twórcy – tego rodzaju wymóg całkowicie uniemożliwiłby szybki przepływ informacji, o który przede wszystkim chodzi.

Uregulowana przez ustawodawcę możliwość dalszego rozpowszechniania zdjęć reporterskich przewidziana została dla wskazanych w przepisie podmiotów. Oznacza to, że nie każdy dowolnie może wykorzystać instytucję przedruku, a odwołać się należy w tym zakresie do definicji prasy zawartej w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe (Dz.U.1984.5.24, z późn. zm.) rozszerzonej o radio i telewizję. Oczywiście techniczny sposób rozpowszechniania prasy nie ma przy tym znaczenia, a więc działalność prasowa odbywająca się w Internecie jak najbardziej wchodzi w grę (art. 25 ust. 4 ustawy rozwiewa dodatkowo wątpliwości w tym zakresie).

Niezwykle istotny jest przy tym cel dalszego rozpowszechniania utworów chronionych, w tym fotografii reporterskich, na gruncie omawianego prawa przedruku. Przepis wskazuje wyraźnie, że przedruk zdjęcia reporterskiego może nastąpić w realizacji celu informacyjnego. Wykorzystanie tego rodzaju fotografii w jakimkolwiek innym celu będzie wykraczać poza omawianą instytucję przedruku.

Korzystając z art. 25 ustawy należy oczywiście pamiętać o poszanowaniu praw twórcy, w tym jego autorskich praw osobistych. W prak-

tyce oznacza to, iż należy przede wszystkim oznaczyć autora danej fotografii i nie dokonywać żadnych jej modyfikacji, która mogłaby wpłynąć na odbiór dzieła.

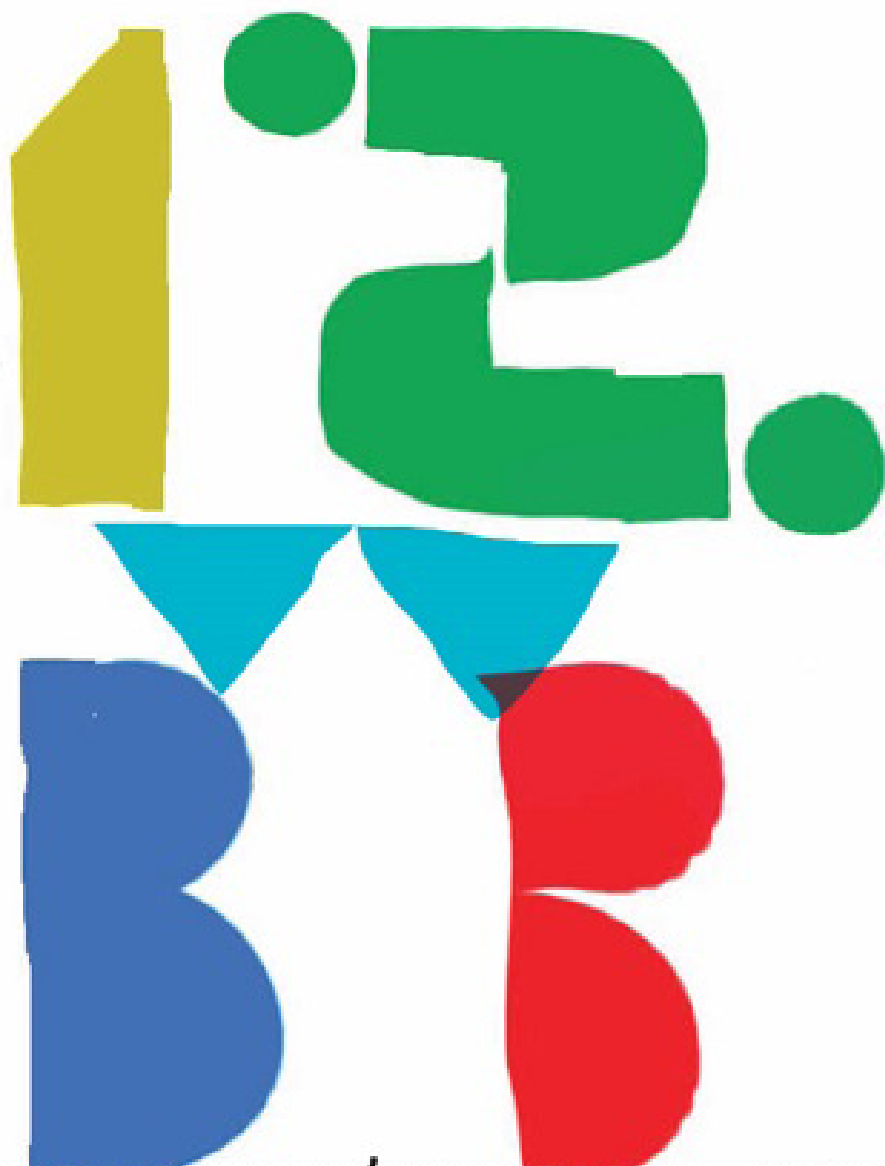
Na koniec wskazać należy, iż z przedrukiem fotografii reporterskich wiąże się konieczność uiszczenia wynagrodzenia, z czym w praktyce bywa niestety różnie. Niemniej jednak zgodnie z art. 25 ust. 2 ustawy za korzystanie z fotografii reporterskich w ramach prawa przedruku, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia. Wynagrodzenie powinno zostać wypłacone na podstawie umowy z uprawnionym, bądź na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania, a więc w przypadku fotografii reporterskich na rzecz Związku Polskich Artystów Fotografików. W jakiej wysokości? Wydaje się, że w praktyce ta każdorazowo jest ustalana, pomimo istnienia tabel minimalnego wynagrodzenia.

...

SZiP

ŚLAZAK,
ZAPIÓR
I WSPÓLNICY

IP BLOG o prawie własności intelektualnej i nowych technologii



12. JAZZOWA JESIEŃ W BIELSKU-BIAŁEJ

Dwunasta edycja międzynarodowego festiwalu Jazzowa Jesień w Bielsku-Białej pod dyktando artystyczną Tomasza Stańko. W tym roku festiwal potrwa 5 dni: 11-15 listopada. Szóstego dnia festiwalu zapraszamy na koncert jazzu tradycyjnego.

Tytuł dwunastej edycji: nowe wymiary, podsumowuje kompozycję programu tegorocznego festiwalu. Tegoroczne gwiazdy, które przybędą do Bielska-Białej z projektami, eksplorują nie tylko brzmienia i znaczenia w samej muzyce, ale także jej konteksty historyczne, kulturowe czy duchowe, które nadają ich sztuce nowe wymiary.

Swoim najnowszym albumem, *Guitar In The Space Age*, Bill Frisell sięga w przeszłość i eksploruje muzykę w epoce eksploracji kosmicznej. Na płycie można usłyszeć parę kompozycji gitarzysty, ale jego główny materiał stanowią utwory z lat 50. i 60., m.in. Charliego Christiana, The Byrds, The Beach Boys i innych, którzy w tym czasie byli główną inspiracją gitarzysty, wytyczając nowe kierunki rozwoju instrumentu. - Minionej wiosny skończyłem 63 lata. I po więcej niż pięćdziesięciu latach gry czuję się uprawniony, by raz jeszcze zagrać muzykę, która ukształtowała moją świadomość przez te wszystkie lata formacji. Zagrać ją tak, jakby to był pierwszy raz w moim życiu... i zrobić to dobrze. - deklaruje Frisell. Bielski koncert (11 listopada) będzie jednym z pierwszych po premierze albumu, która zaplanowana jest na 6 października.

Drugi z gigantów tegorocznej Jesieni, Gary Burton gościł już w Bielsku-Białej w 2009 roku, w duecie z Chickiem Coreą. Tym razem, wirtuoz wibrafonu wystąpi w środę (12 listopada) wieczorem z Gary Burton Quartet. Burton jest jednym z najwybitniejszych wibrafonistów w historii jazzu. Jego muzyka łączy jazzowy rytm i harmonię z rockową mocą. Zasłynął techniką gry na czterech pałeczkach, przez co wydaje

się, jakby na instrumencie grały dwie lub trzy osoby. W uformowanym 10 lat temu Kwartecie towarzyszą mu znakomici muzycy o wieloletnim doświadczeniu: Julian Lage, Jorge Roeder oraz Marcus Gilmore, wnuk wybitnego amerykańskiego perkusisty Roya Haynesa. Sam Burton został uhonorowany siedmioma nagrodami Grammy. Jest także wiceprezesem prestiżowego Berklee College of Music w Bostonie.

Nowym wymiarem w najnowszym projekcie Louisa Sclavisa jest element irański. Ten wybitny francuski klarnecista powraca na bielską scenę po dziewięciu latach z nowym projektem. Nie rezygnując z właściwej sobie mocy i energii eksploruje nieznane wcześniej terytoria dźwięku. Zgłębiając zagadnienia historii i tradycji migracji podejmuje wątek nomadycznej wyprawy na bliski wschód, jako wyobraźniowej, muzycznej podróży: jak najdalej - oraz z powrotem do jazzu.

Saksofonista Mark Turner odwiedza festiwal po raz trzeci. Tym razem z repertuarem z najnowszego albumu Mark Turner Quartet, *Lathe of Heaven*, wydane w sierpniu tego roku nakładem ECM. Zespół podejmuje motywy historii i narracji oraz ich mocy, która tkwi w tym, co niewypowiedziane. Turner przywołuje tu także bluesa jako wymiar sacrum, przypominając legendę Steve'a Wondera.

Tord Gustavsen jest jednym z najznakomitszych i najsłynniejszych norweskich pianistów. Najnowsza płyta jego kwartetu, *Extended Circle* to album, który oddaje kolejny etap przemiany i ewolucji Gustavseny jako kompozytora i instrumentalisty. Oparty na introspekcji i dyscyplinie, zgłębianiu raczej niż poszerzaniu sfery poszukiwań, album rozkwita w subtelnościach, które nadają jego muzyce niespodziewanej mocy.



Bill Frisell - fot. Daniel Sheehan

Po raz pierwszy w historii festiwalu, jego dyrektor artystyczny, Tomasz Stańko wystąpi drugi raz z tym samym projektem, Nowojorskim Kwartetem. Jest to formacja, z którą w nagrał album *Wisława* (ECM, 2013). Kwartet jest w obecnie w trasie, jednocześnie przygotowując się do nagrania nowej płyty. W Bielsku-Białej będzie można usłyszeć nowe kompozycje trębacza. 2014 to ważny rok w karierze Stańko także ze względu na nagrody i wyróżnienia, m.in. Prix du Musicien Européen (Nagrodę Europejskiego Muzyka Roku) przyznaną przez l'Académie du jazz (Akademię Jazzu) pod przewodnictwem François Lacharme, za obecne osiągnięcia i całokształt pracy czy też honorową nagrodę Preis der deutschen Schallplattenkritik (PdSK), przyznaną przez niezależne stowarzyszenie ponad 140. dziennikarzy muzycznych z Niemiec, Austrii i Szwajcarii.

Na zakończenie głównej części festiwalu wystąpią dwa bardzo różne projekty: awangardowy duet znakomitych włoskich instrumentalistów oraz nowojorski kwintet, który przedstawi swoje ujęcie klasyki jazzu. Giovanni Guidi & Gianluca Petrella to przygodowy i wybuchowy duet fortepianu i puzonu, który sięga ekstremów: odległych brzmień pustynnych krain z jednego końca, a z drugiego: zakamarków przestrzeni wirtualnych, z ich własną, cyfrową akustyką. *Sound Prints*, album Joe Lovano & Dave Douglas Quintet, to projekt zainspirowany kompozycjami Wayne'a Shortera, odpowiedź muzyków na jego *Footprints*. Splatają się w nim trzy unikalne trajektorie: inspiracja żywą legendą Shortera, silne osobowości Lovano i Douglasa oraz Joeya Barona a także świeżość wschodzących muzyków: Lindy Oh oraz Lawrence Fieldsa.

www.jazzowajesien.pl



Tomasz Stańko - fot. Magdalena Ławniczak



ZP
af ZWIĄZEK POLSKICH
ARTYSTÓW FOTOGRAFIKÓW
OKRĘG ŚLĄSKI

ŚLĄSKIE
TOWARZYSTWO
FOTOGRAFICZNE

POLSKIE RADIO
KATOWICE

STOWARZYSZENIE
SZTUKA
TEATR

jazz forum
The European Jazz Magazine

www.framesfactory.pl